

TUNEL USA-ROSJA

Zmieniają Syberię

Pod koniec minionego roku Amerykanie udostępnił w internecie 43-minutowy film „Inżynieria przyszłości”, który przedstawia warianty i problemy związane z drążeniem tunelu pod Cieśniną Beringa. To jedna z budowli, która ma połączyć Rosję z USA.

Nakręcony trzy lata temu film omawia trudności techniczne i projektowe związane z tą inwestycją. Przedstawia on w tej sprawie amerykański punkt widzenia. Zaprezentowane wypowiedzi, analizy i rozwiązania sugerują, że z inicjatywą taką jako pierwsi wyszli Amerykanie. Jak wynika z różnych na ten temat wiadomości, nastąpiło już wstępne porozumienie pomiędzy obydwojoma państwami w tej sprawie. Bez żadnego rozgłosu trwają przygotowania logistyczne do podjęcia tego zadania.

Pierwszym z nich jest doprowadzenie linii kolejowej do cieśniny po obu jej stronach. Amerykanie mają do wybudowania około 1200 km linii kolejowej, zaś Rosjanie blisko 3200 km. Po stronie rosyjskiej linia ta jest intensywnie realizowana mimo arktycznych warunków, jakie panują na jej trasie. Przy 40-stopniowym mrozie i podczas dnia trwającego tylko 4 godziny (od 11.00 do 15.00) sypany jest nasyp kolejowy i układane torowisko. Roboty wykonywane są z użyciem zmechanizowanego sprzętu – ludzie tylko nim kierują oraz pilnują poprawności i dokładności prowadzonych robót. Jest to nowa magistrala kolejowa łącząca linię BAM od Tyndy do Jakucka, która nosi nazwę AJaM, czyli Amursko-Jakucka Magistrala. Ma ona długość 899 km i zakończona została w 2013 roku. Kolejnym zadaniem jest

budowa mostu na Lenie, która w tym miejscu ma około 10 km szerokości. W najbliższym czasie zapadnie decyzja, czy ma to być most, czy podziemny tunel pod rzeką. Stąd w linii prostej do Cieśniny Beringa zostało już tylko 2500 km. Następny odcinek obejmował będzie połączenie Jakuck-Magadan nad Morzem Ochockim na wysokości półwyspu Kamczatka.

To kolejne tysiąc kilometrów. Nastąpi to około 2020 roku – wtedy dopiero amerykańska trasa kolejowa będzie do wykonania na takiej samej długości jak rosyjska. Ostatnie jej fragmenty, przynajmniej od strony rosyjskiej, będzie można wykonać równoległe z drążeniem tunelu, co ma potrwać około 15 lat. Jeszcze w tym roku rozpocznie się modernizacja kolei transsyberyjskiej (9300 km)

i trasy BAM (4200 km). Wszystko to ma służyć uruchomieniu kolejnych na Syberii kopalń złota, metali kolorowych, diamentów, węgla kamiennego, a przede wszystkim gazu ziemnego i ropy naftowej. Zasoby tych surowców nie są jeszcze dobrze rozpoznane. Wiadomo jednak, że wystarczy ich na kolejne setki lat dla całej populacji na naszym globie. Równoległe do tunelu kolejowego pod Cieśniną Beringa ma być położony gazociąg dostarczający gaz ziemny na Alaskę i dalej – do Kanady i USA. Ponieważ Alaska jest terenem aktywnym sejsmicznie, obudowa tunelu położona będzie na wózkach amortyzujących wstrząsy, tak aby nie uległa awarii. Tunel USA-Rosja połączy pięć kontynentów (Azja, dwie Ameryki, Europa i Afryka).

ADAM MAKSYMOWICZ

Komentuje europoseł Bogdan Marcinkiewicz

Pilnujmy swego

Energetyczna Mapa drogowa zaproponowana przez Komisję Europejską, przyjęta w marcu br. przez Parlament Europejski wyznacza bardzo ambitne scenariusze rozwoju, oparte na założeniach, których realizacja obciążona jest dużą dozą niepewności.

Dlatego Polska musi być do tej dyskusji solidnie przygotowana. Musimy być konsekwentni i jednomyślni w działaniu.

W dalszych dyskusjach nad kierunkami długoterminowej polityki energetycznej należy podkreślać, że przedstawienie oceny skutków jedynie na poziomie całej Unii nie daje rzeczywistego obrazu skali koniecznych zmian oraz ich kosztów dla poszczególnych państw. Dlatego też nieodzowne wydaje się przedstawienie wpływu proponowanych scenariuszy na poszczególne państwa członkowskie, a także uwzględnienie tych różnic w przyszłych działaniach po roku 2020.

Słabością strategii energetycznej EU, przedstawionej przez Komisję Europejską, jest brak mechanizmu wymiany informacji dotyczących międzyrządowych umów w sprawie polityki energetycznej między państwami członkowskimi UE a państwami trzecimi oraz

braku globalnego porozumienia klimatycznego opartego o europejskie cele.

Mnie jako europośła, a przede wszystkim górnika najbardziej jednak niepokoi krótkowzroczne podejście Komisji Europejskiej. Uważam za niedopuszczalne dalsze marginalizowanie roli paliw kopalnych w zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej. Węgiel nie powinien być traktowany jako „brudne paliwo”, lecz jako wspólne dobro mieszkańców i wspólnymi siłami powinniśmy dążyć do optymalizacji istniejących oraz opracowania nowych technologii zmniejszających obciążenia dla środowiska. W podejściu Komisji Europejskiej brakuje również myślenia, że podstawowym filarem bezpieczeństwa energetycznego jest oparcie systemów energetycznych w państwach Unii Europejskiej o własne zasoby energetyczne i łatwy do nich dostęp. Dlatego też z tego punktu widzenia najbardziej racjonalne jest, aby państwa rozwijały te technologie energetyczne, w których posiadają największy potencjał i doświadczenie. Jak mantrę przypominam Komisji Europejskiej, że to w gestii państw członkowskich leży określenie własnego doboru miks energetycznego.

JEDNO UJĘCIE



Zjechać, potem gadać

Leszek Miller, lider SLD, był 15 kwietnia w Rybniku i w Jastrzębiu-Zdroju. Zjechał pod ziemię w Ruchu Zofiówka KWK Borynia-Zofiówka-Jastrzębie. – Mogłem porozmawiać z ludźmi ciężkiej górniczej pracy. Kiedy od czasu do czasu w Sejmie pojawiają się dyskusje na temat płac górników czy systemu emerytalnego, to każdemu polecam zjazd na dół – mówił Miller.

REKLAMA



MOJ S.A., 40-859 Katowice, ul. Tokarska 6
tel. 032 / 604 09 00, fax 032 / 604 09 01
e-mail: marketing@moj.com.pl, www.moj.com.pl

SPRZĘGŁA
W SPRZĘT
WIERTNICZY

